



Sygn. akt III CSK 225/12

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 21 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

SSA Monika Koba

w sprawie z powództwa S. K.  
przeciwko A. D. i A. Ł.  
o ochronę dóbr osobistych,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 21 marca 2013 r.,  
skargi kasacyjnej Rzecznika Praw Obywatelskich  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]  
z dnia 24 listopada 2011 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i  
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powód S. K., po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa, domagał się nakazania pozwanym A. D. i A. Ł. zaniechania działań zagrażających naruszeniem jego dóbr osobistych, nakazania im dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia skutków dokonanego już naruszenia dóbr osobistych przez złożenie oświadczenia o przeproszeniu go za działania bezprawne, rażąco naruszające prawo w styczniu, kwietniu i czerwcu 2008 r., podejmowane wspólnie i w porozumieniu na jego szkodę, przy wykorzystaniu pełnionych funkcji prezesów Sądu Rejonowego w O., a nadto za uzurpowanie sobie prawa, wbrew wszelkim zasadom moralnym i prawnym, do decydowania o dalszym życiu powoda. Zażądał opublikowania tego oświadczenia w G., wywieszenia na tablicy ogłoszeń Sądu Rejonowego w O. i skierowania go do radnych Urzędu Miasta O., a także usunięcia z uzasadnień wniosków o odwołanie ławnika tego wszystkiego, co dotyczy S. K. Domagał się również zasądzenia od pozwanych na rzecz Katolickiego Stowarzyszenia Sportowego Rzeczypospolitej w W. kwoty 100000 zł. Podał, że do naruszenia jego czci, wizerunku, godności, życia prywatnego i tajemnicy korespondencji doszło przez nielegalne i bezpodstawne pozyskanie akt sprawy karnej Sądu Rejonowego w S. i przekazanie do publicznej wiadomości informacji o treści skazującego go wyroku z dnia 15 marca 1991r. mimo, że skazanie to uległo zatarciu.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa, zarzucając że informacja o skazaniu powoda była zgodna z prawdą, a została zamieszczona we wniosku o odwołanie jego żony z funkcji ławnika Sądu Rejonowego w O. skierowanym do Rady Miasta O. Ponadto A.Ł. zarzucił brak legitymacji biernej, podając że działania pozwanych podejmowane były w ramach wykonywania funkcji Prezesa Sądu Rejonowego, a zatem pozwani byli przedstawicielami Skarbu Państwa.

Postanowieniem z dnia 15 stycznia 2011 r. wezwany został do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Skarb Państwa – Prezes Sądu Rejonowego w O., a następnie wobec sprzeciwu powoda, domagającego się ochrony w odniesieniu do pozwanych w związku z podejmowanymi przez nich osobiście

czynnościami, postanowieniem z dnia 30 marca 2011 r. Skarb Państwa został zwolniony od udziału w sprawie.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2011 r. oddalił powództwo, uznając że działania pozwanych nie były bezprawne, ponieważ nie wykroczyli oni poza cel i niezbędność podstaw wniosku o odwołanie ławnika, nie podzielił zarzutu braku legitymacji biernej.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda od wyroku Sądu pierwszej instancji.

Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia obejmowała ustalenie, że pozwani jako prezesi sądu skierowali do Rady Miasta O. wniosek o odwołanie ławnika. Do złożenia takiego żądania byli uprawnieni, a Rada była organem właściwym do jego rozpatrzenia. Czynności te były działaniami funkcjonariuszy publicznych, podejmowanymi w oparciu o art. 22 § 1 i art. 166 § 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.). Sąd Apelacyjny stwierdził, że pozwani nie byli biernie legitymowani, skoro reprezentowali Skarb Państwa, a konsekwencją tego było uznanie bezzasadności powództwa bez potrzeby badania, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda.

Rzecznik Praw Obywatelskich w skardze kasacyjnej powołał podstawę przewidzianą art. 398<sup>3</sup> § 1 pkt 1 k.p.c., podając że błędna wykładnia art. 24 § 1 k.c. i art. 38 k.c. doprowadziła do wyłączenia oceny bezprawności naruszenia dóbr osobistych powoda w następstwie uznania, że za czyn funkcjonariusza publicznego ponosi odpowiedzialność jedynie Skarb Państwa. Doszło zatem do naruszenia (art. 398<sup>3</sup> § 2 k.p.c.) art. 47 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, gwarantującego każdemu prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci, dobrego imienia i decydowania o swoim życiu osobistym oraz art. 45 ust. 1 przez pozbawienie powoda prawa do rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Skarżący domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona. Zaskarżony wyrok stanowi konsekwencję błędnej wykładni art. 24 § 1 k.c. Ochrona dobra osobistego przewidziana w art. 24 k.c. przysługuje pokrzywdzonemu w razie powstania stanu zagrożenia jego naruszenia lub w sytuacji, gdy doszło już do naruszenia dobra osobistego. Z przyznanego pokrzywdzonemu osobistego prawa podmiotowego wynikają dwa odrębne i samoistne roszczenia : biernego zachowania się innych osób i powstrzymywania się od zagrażania dobrom osobistym (roszczenie o zaniechanie) oraz o dokonanie pewnych pozytywnych czynności, mających na celu usunięcie skutków już dokonanego naruszenia (roszczenie o podjęcie określonego działania). Roszczenia te przysługują pokrzywdzonemu przeciwko osobie, której bezprawne działania zagraziły jego dobru osobistemu albo w stosunku do osoby, która dopuściła się bezprawnego naruszenia dobra osobistego. Chodzi zatem o takie zachowanie naruszydiciela, które może być uznane za działanie sprawcy. W odniesieniu do osoby fizycznej, istotne jest zachowanie objęte jej wolą. Jeżeli sprawcą jest osoba prawna lub podmiot, który nie ma osobowości prawnej, muszą być spełnione przesłanki ich odpowiedzialności za skutki zachowania osoby uprawnionej do działania w jej imieniu. Objęta art. 38 k.c. teoria organów zakłada, że oświadczenie woli oraz innego rodzaju działania podejmowane przez osoby fizyczne, wchodzące w skład organu osoby prawnej, są uważane za oświadczenie i działania samej osoby prawnej. Oznacza to, że i odpowiedzialność za skutki tego oświadczenia lub działania ponosi ta osoba, co wprost zostało wyrażone w art. 416 k.c. w odniesieniu do odpowiedzialności za szkodę. Ochrona praw podmiotowych osobistych udzielona pokrzywdzonemu w art. 24 § 1 k.c. ma charakter ochrony bezwzględnej, gwarantującej efektywne usunięcie skutków dokonanego naruszenia lub spowodowania powstania stanu zagrożenia. Stanowi zatem wyraz założenia ustawodawcy, że naruszenie lub zagrożenie naruszeniem przez kogokolwiek i w jakikolwiek sposób obowiązku biernego zachowania się, powoduje powstanie przeciwko naruszającemu określonego roszczenia niemajątkowego. Postępowanie osoby fizycznej, będącej piastunem osoby prawnej lub podmiotu niemającego osobowości prawnej, naruszające cudze dobro osobiste, jest zawsze traktowane jako jej działanie, jeśli powstają wątpliwości co do możliwości przypisania tego postępowania osobie

prawnej. W odniesieniu do naruszenia cudzych dóbr osobistych przez osobę fizyczną, która pełniła funkcję organu osoby prawnej i w tym charakterze występowała, wykształciło się w literaturze oraz w orzecznictwie zapatrywanie, że w takim przypadku dopuszczalna jest zarówno osobista odpowiedzialność tej osoby, jak też odpowiedzialność osoby prawnej. W wyroku z dnia 6 grudnia 1972 r., I PR 352/72 (OSNC 1973, nr 6, poz. 115) Sąd Najwyższy uznał, że naruszający dobra osobiste innej osoby nie może skutecznie bronić się jedynie tym, że działał nie we własnym imieniu, lecz z ramienia organów powołanych do kontroli i oceny działalności tej osoby. Następnie w wyroku z dnia 28 listopada 1980 r., IV CR 475/80 (OSNC 1981, nr 9, poz. 170) Sąd Najwyższy przyjął, że nie zwalnia osoby naruszającej cudze dobra osobiste od odpowiedzialności przewidzianej art. 24 § 1 k.c. okoliczność, że występowała w charakterze reprezentanta przedsiębiorstwa lub innej jednostki organizacyjnej; w takim wypadku stroną pozwaną w procesie o ochronę dobra osobistego może być zarówno ta osoba, jak i jednostka organizacyjna, którą ona reprezentowała. Z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 października 1983 r., II CR 292/83 (OSP 1985, nr 1, poz. 3) wynika, że nie może skutecznie bronić się przed odpowiedzialnością za naruszenie cudzych dóbr osobistych (art. 24 k.c.) funkcjonariusz państwowy, który naruszenia tych dóbr dokonał przy samodzielnym wykonywaniu czynności powierzonych mu przez przełożonego, podnosząc iż działał w imieniu i ze skutkami dla zatrudniającego go organu administracji państwowej. Stanowisko to podtrzymał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 grudnia 2002 r., II CKN 167/01, niepubl., stwierdzając że działanie na rzecz i w imieniu konkretnej jednostki organizacyjnej lub organu albo w charakterze funkcjonariusza publicznego nie eliminuje automatycznie odpowiedzialności osoby, która dopuściła się naruszenia dobra osobistego innej osoby. Ponadto przyjął, że niemożliwość ingerowania sądu w samą decyzję administracyjną i jej podstawy merytoryczne nie musi oznaczać całkowitego pozbawienia osoby, której ona dotyczy, ochrony przewidzianej w art. 23 i 24 k.c. Podobnie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 stycznia 2005 r., I CK 316/04, niepubl. Do poglądu o odpowiedzialności osoby prawnej na podstawie art. 24 § 1 k.c. związanej z postępowaniem reprezentujących ją osób fizycznych, które godziło w dobra osobiste pokrzywdzonego, jeśli osoby te działały

w imieniu i na rzecz tej osoby prawnej, przychylił się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 września 2005 r. r., III CK 76/05, niepubl. Również w wyrokach z dnia 12 października 2007 r., V CSK 249/07, niepubl. oraz z dnia 3 grudnia 2010 r., I PK 120/10 (OSNP 2012, nr 3-4, poz. 39) Sąd Najwyższy wskazał, że za ugruntowane uznać należy stanowisko, iż dopuszczalna jest odpowiedzialność osób fizycznych, które naruszyły cudze dobra osobiste, pełniąc funkcję organu osoby prawnej i występując w tym charakterze; podkreślił ponadto, iż dwupodmiotowość działania takiej osoby uzasadnia w tym wypadku dwupodmiotową odpowiedzialność, a do osoby pokrzywdzonej należy decyzja przeciwko komu będzie kierować swoje roszczenia. Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą skargę kasacyjną uznaje za trafne i przekonujące zapatrywanie wyrażone w przedstawionych orzeczeniach. Nie mogą wpłynąć na zmianę ukształtowanej wykładni art. 24 § 1 k.c. w tym względzie odmienne stanowiska wynikające z wyroków Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1984 r., II CR 442/84, niepubl. oraz z dnia 8 lutego 1991r. I CR 791/90, niepubl., z uwagi na swoistość sytuacji związanych z kwestionowanymi przez pokrzywdzonego działaniami.

Rozpatrywanie sprawy o ochronę dóbr osobistych obejmować powinno w pierwszej kolejności badanie, czy doszło do naruszenia konkretnego dobra osobistego powoda, a w przypadku pozytywnej odpowiedzi, Sąd zobowiązany jest do oceny zarzutu pozwanego wyłączenia jego odpowiedzialności, wobec braku bezprawności w jego postępowaniu, do której należy również kwestia działania jako funkcjonariusza publicznego w ramach kompetencji i na określonej podstawie prawnej. Nie znajduje prawnego uzasadnienia stanowisko Sądu Apelacyjnego, że działanie pozwanych w charakterze funkcjonariuszy publicznych Skarbu Państwa wyłącza ich odpowiedzialność na podstawie art. 24 § 1 k.c., bez potrzeby badania, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, które z resztą nie zostało bliżej umotywowane. Nie uwzględnia ono wyjaśnienia zasad odpowiedzialności sprawcy naruszenia dóbr osobistych, dokonanego w przedstawionych orzeczeniach Sądu Najwyższego, wskazujących na niedopuszczalność automatycznego wyłączenia odpowiedzialności osoby fizycznej – funkcjonariusza publicznego, która naruszyła dobra osobiste, z tej tylko przyczyny, że działała w imieniu i na rzecz określonej jednostki Skarbu Państwa.

Powód jednoznacznie oświadczył, że domaga się ochrony prawnej względem pozwanych, a zatem nie było podstaw do uchylenia się od ustalenia czy istnieją przesłanki odpowiedzialności pozwanych objęte art. 24 § 1 k.c.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.